

Czy Krasiccycy odzyskaj swój pałac?

Spadkobiercy Krasickich są na najlepszej drodze do odzyskania swojej rodowej siedziby. Wojewoda podkarpacki stwierdził, że zespół pałacowo-parkowy w Lesku nie spełniał bowiem żadnego z celów reformy rolnej - pisze "Rzeczpospolita".

Wojewodę nie przekonały argumenty, że w inspektach, szklarni i na grządkach w parku uprawiano warzywa, a w stajni hodowano konie cugowe. Zdaniem Romana Nowosielskiego, adwokata, pełnomocnika Ignacego Krasickiego, spadkobiercy Izabelli i Augusta Krasickich, ostatnich właścicieli zamku, udowodnili oni, że zamek, stanowiący ich siedzibę, nie był powiązany funkcjonalnie z majątkiem ziemskim.

Taką decyzję wojewoda podkarpacki wydał po raz pierwszy w 2000 roku. W 2009 roku natomiast Minister rolnictwa i rozwoju wsi orzekł, że zespół pałacowo-parkowy, należący do 1945 r. do Krasickich, nie podlegał przepisom dekretu o reformie rolnej.

Mimo to 11 decyzji administracyjnych i dwa wyroki sądowe później, siedziba nadal nie została Krasickim zwrócona. Adwokat tłumaczy, że nie ma woli politycznej, by cokolwiek oddawać.

W dalszym ciągu oddaniu zamku przeciwstawiają się samorząd, reprezentowany przez burmistrza Miasta i Gminy Lesko oraz spółka Gliwicka Agencja Turystyczna SA. GAT uważa, że spółka weszła w posiadanie majątku legalnie, zainwestowała ogromne środki.

Zarówno GAT, jak i burmistrz Leska odwołali się od decyzji wojewody podkarpackiego do ministra rolnictwa i rozwoju wsi. Jeżeli będzie podtrzymana, złożą skargi do WSA w Warszawie. Mogą również skorzystać ze skargi kasacyjnej do NSA. Informacja: wp.pl

Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM

Wydawca lesko.net.pl nie ponosi odpowiedzialności za treść komentarzy zamieszczanych przez użytkowników. Osoby zamieszczające wypowiedzi naruszające prawo lub prawa chronione dobrą reputacją osób trzecich mogą ponieść z tego tytułu odpowiedzialność karną lub cywilną. REKLAMA:

Miejsce na twój reklam KONTAKT